

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 120.
Miesięcznie „ 40.
za roznośnienie
5.00 fen. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 135.
Miesięcznie „ 45.
Poza Łodzią egz. 2.10
W Ameryce 1/2 dolar.
miesięcznie.

**Pamiętajcie
o żołnierzu
w obozie.**

KALENDARZYK
Sobota, Ładysława z Giee
Niedziela, Cyprjana i Just. I.
Poniedziałek Kuźmy i Damja.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al, Keściuszki 41
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 25 września 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń, ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i opłat administracja nie odpowiada

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 4 w tekście mk. 5 za tekstem 5 mk. nekrologi mk. 3 za wiersz petitory. Drobne ogłoszenia 50 fen. za wyraz; Komunikaty mk. 5.— Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4, 6 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Klesk.

**CINEMA KINO
CORSO**
Zielona 2

W nawiasach życia czyli
Droga do Upadku
dramat kryminalny w 5 aktach.

CEMENT,
WAPNO,
GIPS,
TRZCINA.

TEKTURE SMOŁOWCOWA
MASĘ SKLEJNĄ
OLEJE;
WRZECIONOWY

MASZYNOWY
CYLINDROWY
Wazelina Techniczna
SMAR „Tovotc”

SMAR DO WOZÓW
poleca ze składu:

Dom Handlowo-Przemysłowy
MITTELSTADT
I RULAGOWSKI
Łódź, Przelazd 42,44

Millerandowi.

DZIEŃ TWOJ ZABŁYSNAŁ, JAK LĘTNIE PRO-
MIENIE SŁONECZNE!

CAŁY NARÓD FRANCUSKI POWITAŁ CIĘ
WIERDECZNIE JAKO GŁOWĘ PAŃSTWA I JEGO RĘ-
PREZENTANTA. POWITAŁ CIĘ, JAK ŻADNEGO
MOŻE DOTĄD PREZYDENTA BO ODCZUŁ W TOBIE
WIEPOSPOLITEGO DUCHA, POTĘGĘ UMYŚŁOWĄ
DUŻE UCZCIWE SERCE.

RADOŚĆ OGÓLNA NARODU FRANCUSKIEGO
UDZIELA SIĘ I NAM POLAKOM, BOŚ NAPRAWDĘ
BYŁ SZCZERYM NASZYM PRZYJACIELEM, NIE-
TYLKO PRZYJACIELEM, ALE RZECZNIKIEM SPRA-
WIEDLIWOSCI!

CAŁA NASZA OJCZYZNA WITA CIĘ Z RÓW-
NYM ZAPALEM, JAK FRANCJA! NIE ZNAJDZIESZ
W NIEJ ANI JEDNEGO INNEGO ODDZWIĘKU NAD
UWIELBIENIE DLA SIEBIE, UWIELBIENIE, KTO-
RE NAWIĄZAŁO SIĘ Z LICZNYMI IMIONAMI
DOBRYCH, ODWAŻNYCH I ROZUMNYCH FRANCU-
ZÓW!

CO MIAŁA FRANCJA NAJLEPSZEGO STOJ
DZIS NA JEJ CZELE, A TY IDZIESZ W TYM PIĘK-
NYM POCHODZIE JAKO PIERWSZY JEJ MAŻ, JAKO
REPREZENTANT WSPANIAŁOMYŚLNEJ FRANCJI!

PRZYJM WIĘC I Z TYCH DALEKICH STRON
OD TWJEJ OJCZYZNY, W DNIU TAK RADOSNYM
DLA FRANCJI ŻYCZENIA OD NAS, POLAKÓW, TU-
Ż NAD SZARĄ WISŁĄ, GDZIESMY SIĘ BILI ZA

SWOJ I ZA WASZ HONOR — JAKO SPRZYMIERZEN-
CÓW, KTÓRYM MAMY WIELE DO ZAWDZIĘCZE-
NIA!

NA TWĄ CZĘŚ DZIS NARÓD NASZ WZNOŚI
RADOSNY OKRZYK:

PROWADZ FRANCJE DO NAJSWIETNIEJSZE-
GO ROZWOJU. NIECH STANIE ZA TWEJ PREZY-
DENTURY W BLASKU CHWAŁY I POTĘGI.

— CZĘŚ CI PREZYDENCIE FRANCJI!
CZĘŚ CI, JAKO NIEZRÓWNIANEMU KIEROW-
NIKOWI NAWY POLITYCZNEJ, CZĘŚ JAKO DOBRE
MU CZŁOWIEKOWI!

RED. „ROZWOJU”
I JEJ CZYTELNICY.

Wybór Milleranda prezydentem Francji.

PARYŻ 23 | 9 (PAT) Dzienniki wyrażają
jednomyślnie radość z powodu świetnego suk-
cesu Milleranda i stwierdzają, że sukces ten za-
wdzięcza Millerand swemu rozumowi polityczne-
mu jak i otwartości, z jaką wypowiada swoje
przekonania osobiste. „Matin” zauważa, że Mille-
rand nie posiada wroga; deputowani, którzy
głosowali wczoraj przeciwko niemu, dzisiaj skłon-
ni są głosować za nim. Radykali oświadczają,
że interes państwa wymaga zachowania jedno-
ści i wobec tego wyrażają życzenie, żeby wszy-
scy republikanie głosowali za Millerandem. „Echo
de Paris” oświadcza, że Milleranda popiera ca-
ła Francja.

PARYŻ 22 | 9 (PAT) Clemenceau, który
wyjeżdża dzisiaj okrętem do Indji, oświadczył
przedstawicielowi „Petit Parisen”, że Millerand
jest człowiekiem, posiadającym wszelkie kwalifika-
cje do reprezentowania Francji i że on sam,

gdyby był wyborcą, głosowałby z pewnością
za Millerandem.

Do pałacu Elizejskiego.

(Od własnego korespondenta).

PARYŻ 24 | 9 Millerand po uroczysto-
ściach w Wersalu wjechał wczoraj do pałacu Eli-
zejskiego. Armja oddała mu honory przynależ-
ne.

Po drodze z Wersalu do Paryża przyjmo-
wano go wszędzie owacyjnie.

Różnorodna polityka Nie- miec—dla jednego celu.

W jednym z swych wykładów politycznych,
jakie wygłosił w tych dniach Roman Dmowski
w Poznaniu, podkreślał ten wielki polityk, że
najważniejszym zagadnieniem naszym jest we-
dług niego utrzymanie przy Polsce ziem b. za-
beru pruskiego. „Posiadanie dzielnicy pruskiej
jest podstawą istnienia Polski”—powiedział mō-
wca, jakkolwiek wyznał, że plan jego zabezpie-
czenia Polsce trwałego terytorjum zachodniego
został moim nadwyrężony przez wynik plebis-
cytu na Mazurach; w niepowodzeniu polskim
na tym terenie plebiscytowym widzi Dmowski
poważną klęskę narodową.

Zdaniem prelegenta polityka zagraniczna
Polski mieć powinna przede wszystkim na wi-
doku pilnowanie Niemiec dla utrzymania całos-
ci ziem dzielnic pruskiej.

Według mego zastrzywania daleko wię-
ksze jeszcze korzyści dla całości ziem polskich
mamy tam do zabezpieczenia sobie.

Kultura rolna Poznańskiego i Pomorza, węgiel górnośląski i nieskrępowany ruch eksportowy i importowy przez Gdańsk w krótkim już czasie mogą ogromnie spotęgować rozwój gospodarczy i przemysłowy całego kraju.

Musi więc rząd mimo nierozwiązanego problemu wschodniego baczną zwrócić uwagę na te machinacje z strony Niemców, jakie dzieją się w Gdyni. Właśnie sygnalizuje prasa tak Koalicji jak i Polakom, które z jednej strony do utrzymania terenu węglowego przy Prusach, z drugiej zaś strony do zupełnego uniezależnienia Gdańska od Polski.

Dopiero w ostatnim nrze podaliśmy za „Or deutsche Morgenzeitung“ wiadomość, że rządy angielski i włoski mieli się zwrócić do rządu francuskiego z propozycją równomiernego udziału na Górnym Śląsku koalicyjnych wojsk okupacyjnych.

Wiemy dobrze, czem to pachnie. Stanowisko Anglików na tymże terenie przemysłowym nie jest przychylnie dla ludności miejscowej polskiej; dość przytoczyć dymisję owych 3 oficerów angielskich, demonstrujących przeciw sprawiedliwym zarządzeniom gen. franc. Le Ron-
da, które dotyczyły w pierwszym rzędzie rozwiązania terrorystycznej Sicherheitswehry. Poza-
tem fatalny wynik wyborów na Warmii, Mazurach i w Kwidzińskim mamy przedewszystkiem do „zawdzięczenia“ filogermanskiej bierności władz okupacyjnych, ang. i włoskich. Włoch Pavia na długie lata zapisał się czarnymi głoskami w pamięci całego narodu polskiego.

Konkluzja stąd taka, że równomierny rozdział koalicyjnych wojsk okupacyjnych na Górnym Śląsku, t. j. większy udział Anglików i Włochów na niekorzyść Francuzów w rządach na terenie plebiscytowym, wzmógłby tylko butę i zachłanność Niemców i zagrażałby w niebezpieczny sposób sprawiedliwemu, t. j. korzystnemu dla nas, wynikowi głosowania.

Niemcy i przyjaciele ich przypuszczają widocznie, że Polska i rząd jej zbyt są skrupolani rozwiązywaniem pogmatwanej kwestii wschodniej, aby mogli także dopilnować interesów swych (i to najbardziej żywotnych!) na zachodzie.

Tem więcej musimy przypilnować sprawy, bo mamy tutaj do czynienia z najbardziej wyrafinowanym w taktyce przeciwnikiem naszym.

W tym też celu stara się on zaszachować Polskę nad wybrzeżem bałtyckim, dążąc do suwerenności miasta Gdańska, niepodległości naturalnie chwilowej tylko, póki znów strony te nie przypadłyby bezpośrednio Niemcom.

I tak — projekt konstytuanta gdańskiej zmierza do utworzenia państwa suwerennego, któreby samo załatwiało swe sprawy zagraniczne i morskie, zupełnie niezależnie od Polski; projekt ten stoi zresztą w rażącej sprzeczności z traktatem wersalskim, który obok przywilejów pocztowych i telegraficznych przyznaje Polsce kontrolę nad robotami portowymi, kolejami nadwiślańskimi oraz przedstawicielstwo zagraniczne wolnego miasta (Freistadt), nie zaś wolnego państwa (Freistaat).

Projekt polski konwencji polsko — gdańskiej opiera się na traktacie wersalskim i konsekwencjach, stąd wypływających. Przypuszczamy, że znajdzie on z tego powodu zupełną aprobatę Koalicji.

Ale niestety pojawił się trzeci jeszcze projekt kompromisowy Towera, który, jak wiadomo, uległ silnym wpływom nadburmistrza habsburskiego Sahma. Nawet w radzie ambasadorów według pogłoszek chcą załatwić ewentualnie sprawę kompromisową: wysunięty został na porządek obrad tak zwany projekt lorda Derby.

Otoż w takiej chwili winna dyplomacja nasza wykorzystać incydent na posiedzeniu konstytuanta gdańskiej z dnia 21 b. m., który rzucił oślepiające światło na potworny spisek gdańsko — bolszewicki, — spisek, o którym wiedziały wszystkie frakcje Niem. w gdańskiej komisji do spraw zagranicznych wraz z nadburmistrzem Sahmem.

Raz jeszcze powtarzamy wywody niezawisłego socjalisty Mau'a na ówem posiedzeniu, — wywody, które nie mówią już, ale krzyczą o potwornym, tajnym spisku Gdańszczan przeciw Polsce i winny być wykorzystane przez naszych przedstawicieli zagranicą, aby uniemożliwić dal-

sze zamachy na dziny niemieckiej.

„Nawiązaliśmy (sojal. niezawisł.) — wit Mau publicznie — kontakt z sowietami: dowiedzieliśmy się, że gospodarcze stosunki zmuszają Rosję do obalenia Polski celem zwnienia sobie nowego portu wywozowego. Nasze stanowisko było zgodne z rosyjskim; posiedzeniu komisji zagranicznej podałem wiadomości wszystkie szczegóły naszych rozmów i oświadczyłem, że tak zwanej zdrady stanu dopuścić się wszyscy członkowie komisji, gdyż byli o wszystkim poinformowani i przeciw temu nieodpisywali. Komisja zagraniczna a-
probowała nasze stanowisko i wkrótce pojechała do Berlina poraz drugi, ale tym razem już

na koszt wolnego miasta Gdańska.”

Nasze słowa wyraził ubo-
powodu wywodów Mau'a, stwierdzając, że przyniosą one Gdańskowi nieobliczalną szkodę!

Dla dobra całego narodu polskiego, skrupowanego ekonomicznie przez utrudniony ruch eksportowy i importowy, czas wykorzystać wszystkie rewelacje, to posłaniecie się Michała Traktat wersalski winien być utrzymany w pierwotnym brzmieniu, aby zapewnić Polsce wolny dostęp do morza, tak konieczny dla jej rozwoju w ogóle, a to tylko w ten sposób stanie faktem, gdy Gdańsk przestanie być niebezpieczną ekspozyturą Niemiec.

Beta.

Zajęcie Druskienik i Wołkowysk.

WARSZAWA. 24 9. (PAT). Na terenie na południe od Prypoci pociąg za nieprzyjacielem trwa w dalszym ciągu. W akcji na Zastaw wojska nasze rozbiły 24 dywizję piechoty sowieckiej, biorąc 3 tysiące jeńców, 35 karabinów maszynowych, 1 baterję oraz tabor długości dwóch kilometrów.

Na północ od Prypoci poważna bitwa rozgorzała na całym froncie. Oddziały nasze posuwają się zwycięsko w kierunku Berezki Kartuskiej i Rożan.

Oddziały Wielkopolskie zajęły Wołkowysk, przełamując zacięty opór nieprzyjaciela.

W rejonie Brzostowicy, mimo olbrzymich strat z poprzedniego dnia, nieprzyjacieli zapamiętałe atakują dalej, wprowadzając w bój coraz to nowe pułki.

Wszystkie ataki całkowicie odparto. Odelsk zajęty przez nas po dłuższym zmaganiu. Pod Kuznecowem prac przed sobą nieprzyjaciela, wojska nasze posuwają się pod forty Grodna.

Nasza grupa północna przekroczyła Niemien i zajęła Druskienki. Zdobyć dotąd jeszcze nieprzełęcz.

Na północ od linii Sejny — Suwałki Litwini wzmacniają swoje pozycje i ostrzeliwują artylerią nasze oddziały. Walki dotychczasowe z litwinami były ogólnie bardzo lekkie. Wczorajszą akcją naszą na Sejnach skończyła tylko jedna Brygada. Straty obopólne w tych i ranionych minimalne, nie przekraczają 100 50 żołnierzy.

Sztab generalny.

Z Sejmu.

Wrażenia z Sejmu.

(Od własnego koresp.)

Warszawa 24 | 9 Plenarne posiedzenie Sejmu poprzedziło zebranie konwentu seniorów.

Po południu odbyło się posiedzenie międzyklubowej komisji porozumiewawczej. Posiedzenie to zainicjował klub P. S. L.

Udział przyjęli przedstawiciele centrum lewicy, oraz klubu pracy konstytucyjnej.

Uchwalono podtrzymać pracę Sejmu, pod warunkiem wszakże zawieszenia walk partyjnych.

Postanowiono utrzymywać kontakt między stronnictwami, a prawo zwoływania centro-lewicy wyznaczono stronnictwu P. S. L. jako najliczniejszemu.

Dyskusję charakteryzował ton uspokojenia. Opozycja przeciwko marszałkowi Sejmu przycichła, zrodziła się ona z roztrągnięcia marszałka, mianowicie: marszałek na wstępie posiedzenia, w deklaracji swojej wspominając o zasługach armii, nie wspominał o Naczelnym Wodzu, co wywołało niezadowolenie w centro-lewicy; a kiedy poseł Szyniel z P. S. L. po mowie marszałka wzniósł okrzyk na cześć Naczelnego Wodza, posłowie podjęli go z entuzjazmem.

Po exposé Witosa, kiedy marszałek odłożył dyskusję na następne posiedzenie użył w stosunku do Witosa wyrażenia „referat prezydenta“, to omyłkowe wyrażenie wywołało okrzyki niezadowolenia na lewicy i doprowadziło do pewności o secesji, gdyby marszałek Sejmu, nie zazaczył, że użył tego zwrotu mimowoli.

Drugą część posiedzenia wypełniła dyskusja nad I i II artykułem konstytucji.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek.

MOWA MARSZAŁKA SEJMU.

WARSZAWA. 24 9. (PAT) Sejm. 167 posiedzenie Sejmu rozpoczęło się dziś o godzinie 4 m. 20. Zagajając posiedzenie, marszałek wygłosił mowę, w której powiedział: Dwa miesiące temu rozeszliśmy się z tej sali, rozegrały się wypadki, które wstrząsnęły Polską i Europą. Przez kilka tygodni trwały zapasy śmiertelne. Wojsko nasze było w odwrocie, a nieprzyjacieli dotarli niemal do murów Warszawy. Tu jednak stał się cud. Wróg został zatrzymany, na głowę pobity i w znacznej części zniszczony. Polska ocaliła siebie i dała dowód, że może być przedmurzem cywilizacji europejskiej. Ten święty tryumf oręza polskiego uczcił winniśmy przez oddanie czci poległym i posłowie powstają z miejsc bohaterom naszym, którzy polegali w czasie walk. Chwała poległym (Chwała i cześć). Uczcijmy również i tych, co są żywi, złoży-

my już dziś hołd żołnierzowi za krew przelaną w imię naszej wolności za nieustraszone męstwo, za ciężkie trudy w ściganiu wroga przy niedostatku nieraz odzieży i wyżywienia. Uczcijmy też naszych podoficerów i oficerów, którzy nie szczędząc własnego życia, wskazywali żołnierzom drogę do zwycięstwa. Następnie marszałek wezwał Izbę do oddania czci naszemu, oraz francuskiemu towarzyszom broni (Cześć! cześć!).

Tragiczne wypadki w lipcu i sierpniu, ciągnące dalej marszałek, oświetliły jaskrawo całą groźbę polskiej sprawy.

Gdy armaty grzmiały pod Warszawą musieliśmy patrzeć na to, jak motłoch gdański bezkarnie rzucił na polskich obywateli, jak zdołał następnie na dłuższy czas odciąć Polsce niezbędny dostęp do morza. Pamięliśmy na to jak pospólstwo niemieckie w Katowicach mordowało Polaków i niszczyło własność polską (Hańba). Widzieliśmy, że sąsiedzi przypuszczają, że Polska już dogorywa, gotowi byli, jak szakala, szarpać ją na jej ciele. Omylili się! ale nam nie wolno było ważyć tej nauki, nie wolno nam dopuścić do tego, co w przyszłości powtórzyć się miały takie upokorzenia i takie niebezpieczeństwa.

MOWA WITOSA.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego brał głos prezydent ministrów Witos: Wysoki Sejm przed dwoma miesiącami oświadczyłem z tej trybuny imieniem utworzonego wówczas rządu, że programem naszego rządu jest obrona państwa, zakończenie wojny i przyspieszenie pokoju. Prezydent ministrów skreśliwszy krótko groźny obraz w chwili obecnej władzy stwierdza zjednoczenie się całego narodu dla ratowania niepodległości i podnosi zapal z młodzieżą zebrała się i poszła na ochotnika ratować Ojczyznę. Inteligencja polska spełniła swój patriotyczny obowiązek. Apel rządu wystosowany do ludności polskiej, odbił się potężnym echem w masach wojskowych i robotników, którzy czynem udowodnili, że umieli bronić państwa, gdy tego zaistniała potrzeba. Stoiła pełna zapalu wobec grozy, zachowała godność i spokój. Wspólny wysiłek wszystkich warstw stworzył „Ojczyznę nad Wisłą“. Naczelne dowództwo przy wybitnym współudziale gen. Weyganda zasłużonego przedwiedziela rycerskiej Francji zażytkowało w genialny sposób entuzjazm narodu ofiarności i niezłomną odwagę, w chwili gdy wielu sądziło, że katastrofa nieunikniona ruszyły polskie zastępy pod dowództwem Naczelnego wodza do walki. Ruszyły i zwyciężyły. Bohaterskim dowództwem i żołnierzom, tym co umiłowanoj wolności nieśli życie w ofierze, tym szczerze i ofiarnie pomogli radą i czynem, niechaj wolno będzie z tego miejsca w imieniu Ojczyzny złożyć głęboki hołd i podziękowanie. (Posłowie powstają z miejsc. Okrzyki: Cześć). Rząd wytrwał na swej postawie nie uległ podstępom i namowom pozostawiając w Warszawie.

Zwycięstwo nasze w znacznej mierze oczyściło także atmosferę polityczną Europy. Nastroj społeczeństw i rządów w państwach zachodnich wobec Polski zaczyna się zmieniać. Legenda o naszej słabości została rozwiana, w chwili zmagania się nie opuściły nas szlachetne Stany Zjednoczone, karmiąc i lecząc strudzonego i rannego żołnierza. Stolica apostolska nie szczędziła nam moralnej otuchy. Sympatie swe okazał nam naród węgierski. Dążąc stale do pokoju, potężna Anglia przekonała się, że walcząc z bolszewikami broniliśmy własnej niepodległości, a broniąc jej ratowaliśmy pokój całej Europy. To był drugi skutek naszego zwycięstwa. Dopóki armie sowieckie zwyciężały rząd sowiektów uchylał się od przystąpienia do układów pokojowych z nami. Zwycięstwo nasze przy spieszyło układy pokojowe bardziej niż najlepsze noty dyplomatyczne, to był trzeci skutek naszego zwycięstwa. Rząd dąży wytrwale do pokoju i złożył tego nie zbite dowody. Ze strony polskiej nie postawiono ani jednego warunku, o który pokój mógłby się rozbić. Od Moskwy nie od nas zależy czy w najbliższym czasie będziemy mieć pokój czy nie.

To, że największe niebezpieczeństwo grożące państwu zostało usunięte nie może ani rządu, ani społeczeństwa upoważnić do rozumienia woli i wysiłku, bo niestety mimo i wbrew naszym chęciom, walka jeszcze trwa, a siły które sprzysięgły się przeciw państwu polskiemu pracują w dalszym ciągu. Prezydent ministrów skreśliwszy potem historję konfliktu polsko-litewskiego oświadcza, że po wyczerpaniu wszelkich prób i środków pokojowych rząd był zmuszony zdecydować się na podjęcie odpowiednich kroków umożliwiających swobodę działań naszej armji przeciw armji bolszewickiej, która w wielkiej sile przygotowuje się do nowego na Polskę napadu.

Zrobiliśmy wszystko, co było w naszej mocy aby zbrojnego starcia z Litwą uniknąć. Jeżeli do niego pprzyszło odpowiedzialność za nic nie może spaść na nas.

W wojnie z bolszewikami obok naszej armji walczyła armja ukraińska. Dla niej nadeszła teraz przełomowa chwila. Po wyparcju wojsk bolszewickich za Zbrucza, armja ukraińska stanęła na swojej ziemi w swej Ojczyźnie.

Omawiając sprawę Ks. Czeszyńskiego i zaznaczając, że wyrok Rady ambasadorów, którym oddane zostały nawet rdzennie polskie ziemie, wykopał pomiędzy nami a Czechosłowacją przepaść, w interesie całej Europy jest zasypanie tej przepaści.

Dla Śląska Górnego żądamy ustalenia warunków głosowania aby nie mogło dojść do nadużyć, jakie ujawniły się na Warmii i Mazurach. W Paryżu rozstrzyga się ważna sprawa konwencji między Polską a wolnem miastem Gdańskiem, oraz sprawa ostatecznego uregulowania granicy między Polską a Prusami Wschodniemi z przyznaniem Polsce prawego brzegu Wisły z potrzebnem zabezpieczeniem na niżu kwidzyńskim. Względę gospodarcze komunikacyjne i geograficzne czynią Gdańsk w całej pełni miastem wszystkimi względami związanem z Polską. Wypadki ostatnich tygodni wykazały jakie niebezpieczeństwo wypływało z nie uregulowania tej sprawy. Rząd nie wątpi, że ostateczne granice i sprawa Gdańska będą uregulowane w myśl życzeń Polski i postanowień traktatu wersalskiego.

Prezydent podkreśla, że podczas najazdu naród wykazał siłę, która zbudziła dla niego szacunek. Wielkie tradycje przeszłości ożyły!

Z całym uznaniem stwierdzić należy, że masy robotnicze nie uległy dążeniom antypolskim, chociaż bolszewicy nawoływali ich i nie szczędzili zabiegów i groźb.

Ponieważ część kraju zniszczyli bolszewicy, przeto oszczędzanie środków aprowizacyjnych jest dziś obowiązkiem wszystkich.

Dzisiaj otwiera się przed narodem nowa era, staje przed nami zadanie ołbrzymie wymagające niezwykłej pracy i siły. Wyłączoną pracę muszą podjąć tak pracodawcy jak i pracownicy. Rząd z całą stanowczością oświadcza, iż w interesie kraju leży utrzymanie pokoju wewnętrznego dopóty póki pokój zewnętrzny i bezpieczeństwo nie zostaną zapewnione (Brawa i oklaski).

POSTANOWIENIA KONWENTU SENIORÓW.

WARSZAWA. 24 9. (PAT) Konwent seniorów pod przewodnictwem marszałka Sejmu Trampezyńskiego go ustalił, że po zagajeniu Sejmu przez przewodniczącego i wygłoszeniu expose przez prezydenta ministrów, Sejm podejmie dyskusję szczegółową nad 1, 2 i 3 rozdziałem projektu konstytucji z pozostawieniem 10 minut czasu dla każdego mówcy. Przedstawiciele klubów, które się jeszcze nie wypowiedziały w rozprawach głównych nie będą krepowane czasem.

Wnioski nagłe, któreby mogły wywołać w Izbie podjęcie, mają być na przyszłość rozpatrywane naprzód na konwencie seniorów. Na życzenie posła Federowicza marszałek oświadczył, że do przewodniczącego delegacji polskiej p. Dąbskiego wysłał depeszę o zwolnienie posła H. Chaniewskiego, uprowadzonego przez bolszewików. Poczyniono też poszukiwania za psem Napiórkowskim, który jako oficer zginął na wojnie.

Wale zwycięstwo Wrangla.

KONSTANTYNOPOL 23 | 9 (PAT) Komunikat wojsk Wrangla z dnia 19 i 20 b. m. donosi, że wojska południowo rosyjskie, posuwając się w kierunku Aleksandrowska, otoczyły dywizję wojsk czerwonych, która poddała się następnie brygadzie, z której wzięły w całości dwa pułki kawalerji. Zdobyte uzyskana w 21 dniu ofensywy wynosi 8 tysięcy jeńców, liczne baterie, wiele samochodów, karabinów maszynowych, pociągów pancernych, wozów z prowiantami i taborów.

TELEGRAMY.

Z kom. floty polskiej.

Kancelaria sejmowa komunikuje: w gabinecie marszałka sejmu odbyło się 20 b. m. posiedzenie komitetu floty narodowej utworzonego na mocy ustawy 20 marca 20 r. przy udziale przedstawicieli rządu, posłów sejmowych i członków kooptowanych z pomiędzy działaczy społecznych. Po wysłuchaniu sprawozdania z dotychczasowych czynności komitetu obradowano nad programem dalszej działalności, przy czem zgodzono się na to, aby komitet przede wszystkim działał w tworzeniu floty handlowej i popierał jej powstanie i rozwój przez udzielanie subwencji i kredytu i jednocześnie popierał przygotowanie oficerów marynary oraz niższego personelu dla statków rybackich. Nie zależnie od tego uchwalono energiczne zjednywanie składek na cele morskie i propagowanie idei żeglugi. Bliższe opracowanie programu działalności, regulaminu i przygotowanie odezw do społeczeństwa polecono komisji wykonawczej.

Bolsze niży fabrykują ruble warszawskie.

KOPENHAGA 23—9 (PAT) Z Helsingforsu donoszą o pojawieniu się w Rosji rubli carskich, masowo fabrykanych przez sowieły.

Postępy Wrangla.

POLDHU 24—9 (PAT) Z Konstantynopola donoszą, że gen. Wrangel zajął Aleksandrowsk. Urzędowy komunikat bolszewicki potwierdza tę wiadomość.

Zwołanie legitymacji Z. O. O.

Z powodu likwidacji związku obrony Ołczyzny, wzywa się wszystkich członków, aby do dnia 25 września r. b. zwrócili wydane im legitymacje związku. W wypadku niemożności dostarczenia do poszczególnych komisji likwidacyjnych odsyłać legitymację pocztą w liście poleconym do głównej komisji likwidacyjnej w związku Obrony Ołczyzny w Warszawie (gmach Sejmu.) Podpisano: główna komisja Likwidacyjna Z. O. O.

NADZIEJE ANGLJI W ZWIĄZKU Z KONFERENCJĄ W RYDZE.

CHORSEA. 22 9 (PAT) Z okazji otwarcia konferencji pokojowej w Rydze pisze „Westminster Gazette“, że pokój Europy i widoki ekonomiczne do jej uzdrowienia zależą bardzo w znacznym stopniu od wyników tych pertraktacji. Należy mieć nadzieję mówi dziennik, że obie strony działać będą usilnie z tem postanowieniem, że konferencja musi przynieść zawarcie pokoju. A wpływy ententy będą także wyzyskane w tym kierunku.

BOLSZEWICKIE „GULANIE“ W KAMIENCU.

WIEDEN. 23 9. (PAT) Ukraińskie B. P. donosi pod datą 20 b. m. Przed ewakuacją Kamieńca Podolskiego zabrali bolszewicy 164 ukraińców jako zakładników, około 60 ukraińców zostało bez postępowania sądowego rozstrzelanych przez osławione czerezwyczajki. Między innymi byłych szefów departamentu.

Saski, komunista o rosyjskim komunizmie.

Saski przywódca komunistów, dawny poseł do parlamentu Rzeszy, Ruehle przedstawił

na zebraniu partyjnym wrażenia, jakich sam znał w czasie pobytu na trzeciej międzynarodowce. Metody polityki moskiewskiej są zdaniem posła uludą. Centralizmem jako zasadą organizacji mieszczańskiego kapitalistycznego państwa można zbudować państwo mieszczańskie, spodarstwo kapitalistyczne twierdzi komunist, ale nigdy państwo proletariackie i gospodarstwo socjalistyczne. System rad w Rosji jest tylko cieniem, liściem figowym dla biurokracji i partji dyktatury. Gospodarka karykaturowa komunizmu przybrała w Rosji postać bezsensownego nie uzasadnionego do państwowego państwowego niewolnictwa.

Z bolszewickich rządów w Niemczech.

CHORSEA 23 | 9 (PAT) Z powodu dla nadeszła do Londynu wiadomość o bieżącym postępowaniu bolszewików podczas przejściowego pobytu w Wiedniu. W drugim tygodniu września bolszewicy wyznaczyli wyrażony sporu około 1000 osób, wnie Polaków. Wiele ofiar padło na najmniejszym torium. Donoszą, że żołnierze bolszewickich internowanych w Prusach Wschodnich, przewożono pociągami na teren Litwy. Oprócz tego stwierdzono, że na stronie bolszewicką przeszło około 2000 Niemców, którzy walczyli się spartakistami, a rekrutującymi się z najgorszych szumowin. Łączyli się oni z działaniami bolszewickimi w okolicy Gdyni.

Manifestacja belgijska na cześć Polski.

BRUKSELA 24 | 9 (PAT) Jak donoszą z Mons, w ubiegłą niedzielę odbył się w tym mieście manifestacyjne zgromadzenie, urządzony przez komitet „Pro Polonia“. W manifestacji wzięło udział około 80 tysięcy osób oraz garnizon miejscowy. Równocześnie zorganizowano szereg zebrania publicznych, na których składano ofiary na fundusz dla cięt polskich. Okrzykom na cześć Polski nie było końca. Podczas oczystego przyjęcia w ratuszu wygłosił mowę burmistrz miasta i poseł polski Sobaniski.

Konferencja finansowa.

CHORSEA 25 | 9 (PAT) Dalsz rozpoczyna się w Brukseli zwołana przez Ligę narodów konferencja finansowa, na której reprezentowanych będzie 35 narodów, każdy przez 3 delegatów. W konferencji tej weźmie także udział Ameryka jakoteż wszystkie strony wojujące w minionej wojnie oraz kilka państw neutralnych.

Bolszewicy grożą rozstrzelaniem oficerów francuskich.

FRANKFURT 22 | 9 Przyłazano tu radio bolszewickie, z którego wynika, że rząd sowiektów będzie rozstrzeliwał wszystkich oficerów francuskich wziętych do niewoli na froncie polskim. Jako motyw tego zarządzenia, bolszewicy podają fakt, iż Francja nie zna dużej wojny z Rosją.

Na Czeskim Śląsku Cieszyńskim.

Donoszą do „Rzeczypospolitej“. Pięknie prosperujące szkolnictwo polskie w karwieńskim zagłębiu zostało na początku pierwszego roku szkolnego prawie doszczętnie zniszczone przez Czechów. Czesi zamknęli w ostatnich dniach 27 szkół, 101 klas, do których uczęszczało 5700 dzieci.

22 b. m. otrąbiono w Cieczynie czeskim przy asystencji żandarmerji stan wyjątkowy. Stan wyjątkowy zaprowadzono na całym obszarze Czechosłowacji dla ochrony przed przewrotem komunistycznym.

BOGUMIN 23 września. — W nocy ze środy na czwartek przebił legionarz czeski, Adamczyk, konduktora kolei elektrycznych, Dzierżawę z którym rozpoczął kłótnię o to, że mówił po polsku.

ś. † p. MARJA WILCZYŃSKA

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami, zmarła dn. 23 IX Wyprowadzenie drogi nam zwłok ze szpitala w Radogoszczu na stary cmentarz katolicki odbędzie się w niedzielę dn. 26 IX o godz. 2 1/2 po południu.
Na smutny ten obrządek uprzejmie zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

5011-1

RZDZICE I SIOSTRY.

Drugie posiedzenie polsko--ros. konferencji.

LIBAWA 24—9 (PAT) Łotewskie biuro prasowe w Rydze donosi: Następne posiedzenie plenarne polsko--rosyjskiej konferencji pokojowej odbędzie się w piątek 24 o godzinie 12 w południe. Rzecznik rosyjskiej delegacji pokojowej były minister carski Poliwanow jest ciężko chory. Dotychczas nieobecni rzeczoznawcy polskiej delegacji przybyli wczoraj do Libawy, a stąd do Rygi dziś rano.

Hołszcwja a Chiny.

POLDHU 23—9 (PAT) Z Pekinu donoszą, że bolszewicy usiłują nawiązać pertraktacje z rządem Chińskim.

Kto będzie szczęśliwy z czytelników „Rozwoju.”

Ponieważ dnia 1-go października upływa termin zamknięcia zapisów na pożyczkę odrodzenia, przeto redakcja „Rozwoju”, chcąc swoim czytelnikom przypomnieć o tem obowiązku, a równocześnie upamiętnić tę pożyczkę wyznacza:

6 premji.

złożonych z 6 pożyczek odrodzenia każda po 100 marek
Poczynając od niedzieli dnia 26 września, aż do czwartku włącznie, będą przyznawane te premji w następujący sposób:

Jeden z uproszonych przez redakcję obywateli wyjdzie na miasto w dowolnym punkcie między godziną 8 a 5 po południu i pierwszemu, którego spotka „Rozwój” w ręku wręczy kopertę z kwitem redakcyjnym. Posiadający taki kwit zgłosi się natychmiast do redakcji i na trzeci dzień otrzyma 100 marek pożyczkę zupełnie bezpłatnie wypisaną na jego imię.

Prosimy więc, aby w dniu tym ten, który pragnie strzymać premjum szedł z „Rozwojem” w ręku, aby wam było spostrzedz.

1 premja będzie przyznana w niedzielę 26 b. m.
2 premja w poniedziałek
3 we wtorek.

1 we środę i w dniu ostatnim zapisywania się, to jest we czwartek dwie.

KRONIKA

— Z Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.

Na posiedzeniu Dyrekcji Tow. Kred. m. Łodzi w dniu 23 b. m. przyznano pożyczek na 12 nieruchomości w ogólnej sumie 2,132,000 marek.

W sprawie oddanej broni.

Wszyscy mieszkańcy m. Łodzi i powiatów okolicznych, którzy oddali broń palną na skutek ogłoszenia Komisarza rządu na m. Łódź z dn. 17 sierpnia b. r. lub starostw, zgłaszają się w godzinach urzędowych do referatu uzbrojenia wydziału IV szt. D. O. Gen. Ł. (Al. Kościuszki 4) z pokwitowaniami, wydanymi przez komisarza rządu na m. Łódź, odnośnie starostwa lub władze wojskowe.

— O GIMNAZJUM NIEMIECKIE.

Posel niemiecki do Sejmu, Spickermann, rozpo-

czął starania o uruchomienie gimnazjum niemieckiego w Łodzi. Jednocześnie wyjechała w tej sprawie do wladz w Warszawie delegacja niemiecka wysłana przez kuratorium tego gimnazjum. Poza tem poseł Spickermann czyni starania o uzyskanie dla gimnazjum wsparcia pieniężnego państwa.

— POŻYCZKA ODRODZENIA.

Według danych, napływających do ministerstwa skarbu, subskrypcja na pożyczkę Odrodzenia osiągnie sumę 6 miliardów marek, a prawdopodobnie ją nawet przekroczy. Subskrypcja ta będzie zamknięta 1 października b. r. na całym obszarze Rzeczypospolitej; przedłuży się ją tylko dla mieszkańców nowoodzyskanych obszarów o jeden miesiąc.

1 października rozpocznie się sprzedaż pożyczki premjowej. Równocześnie ministerstwo skarbu czyni przygotowania do wprowadzenia w życie pożyczki przymusowej, nad czem prace są już daleko posunięte.

— O ULATWIENIA POCZTOWE.

W związku z ogromnem podwyższeniem opłat pocztowych i telegraficznych, poruszono sprawę wprowadzenia pewnych ułateń dla publiczności. Chodzi więc o to, żeby doręczać listy pieniężne w domu, wprowadzić sprzedaż znaków pocztowych w okienkach gdzie przyjmują listy polecone, znieść rozporządzenie zobowiązujące do zamieszczania nazwy miasta w depeszach w pewnem oznaczonym miejscu, co zmusza od dających depesze do przepisywania tekstu nieodpowiedniego z tak blatego powodu; znieść przepis zobowiązujący do legitymowania się dowodami osobistymi przy wysyłaniu depesz.

— O PRZESYŁKI DO NIEMIEC.

Niezałatwione lub niewniesione z powodu wojny reklamacje przesyłek pocztowych, wysłanych w swoim czasie do Niemiec, posiadłości niemieckich, jako też niemieckich obszarów okupacyjnych, można znowu wnieść poczynając od dn. 15 sierpnia r. b.

Czas okres od początku wojny do dn. 15 sierpnia 1920 r. nie przedawnia reklamacji i pretensji do rządu niemieckiego.

— PRZEGLĄD EPIDEMJOLOGICZNY.

Ukazał się zeszyt pierwszy „Przeglądu epidemiologicznego”, wydany przez Centralny Zakład Epidemiologiczny Ministerstwa Zdrowia. Zawiera cały szereg studiów o tyfusie plamistym, influenicy, dżumie, gorączce okopowej i t. d. Wygląd zewnętrzny nie pozostawia nic do życzenia.

— Odroczenie nowej ustawy sądowej.

Ministerju sprawiedliwości komunikuje: Na mocy ustawy sejmowej z dnia 14 lipca, kompetencja sądów pokoju w byłej Kongresówce została podniesiona do 30,000 marek. Ustawa ta miała wejść w życie z dalem 1 października b. m. Okazuje się to jednak; narazie niewykonalne, gdyż wobec wstąpienia do wojska znacznej ilości zarówno sędziów jak i urzędników kancelaryjnych sądy pokoju bezwzględnie nie mogły sobie dać rady z kilkakrotnie większym wpływem spraw i olbrzymią pracą. W tych warunkach Rada obrony państwa uznała za konieczne odroczyć na razie wprowadzenie w życie pomienionej ustawy, co też uchwaliła na swem ostatniem posiedzeniu.

— POMNIK POGONOWSKIEGO.

W dalszym ciągu na pomnik dzielnego polaka, złożyli: p. Henryk Rogowski mk 10. Adam Kostecki 10 mk. Od pracowników intendencji O G Ł 1035 mk. Jan i Edmund Bogdańscy, zamiast kwiatów na grób 5 p. Wiszniewskiego 200 marek.

— Teatr „Scala.”

Jutro rozpoczyna się sezon teatralny artystyczny. Zapowiedziane są pierwszorzędne siły muzy lekkiej. Sprzedaż biletów już się rozpoczęła.

— Zjazd organistów

j) W dniu wczorajszym odbył się zjazd urzędowy organistów okręgu łódzkiego, na który przybyli delegaci z powiatowych związków organistowskich. Po powitaniu zebranych przez p. Kuleszę, zabrał głos Jurkiewicz, sekretarz org. związku w Warszawie, który napomknął o opieszalych, którzy zasługują na karę wraz z niestawieniem się na następne zebranie. Pan Jurkiewicz zaznaczył, że poczucie obywatela organ. powinno się objawić w pracy społecznej, przez uczenie dzieci śpiewu w szkołach powszechnych po wsiach. Następnie wniesiono projekt opodatkowania się na czerwony krzyż, projekt ten jednak do skutku nie doszedł z powodu małej liczby głosów, gdyż większa ilość już dawno obowiązkiem ten względem państwa spełniła.

Głównym punktem było wyłonienie z pośród siebie zarządu, któryby zajął się zorganizowaniem członków propagandy na rzecz wojska. Na czele tej organizacji na okręg łódzki został wybrany pan Kulesza org. par. św. Krzyża w Łodzi. Poruszono też kwestię otrzymywania maki na opłatki, żaląc się, że makę tą wydawano lecz otrzymywali ją inni... i nie dochodziła do rąk organistów. Sprawa ta jednak została oddana pod rozpatrzenie, głównego zarządu w Warszawie. Na tem posiedzenie zamknięto, okrzykiem na cześć naczelnika państwa.

NA WIECZNĄ RZECZY PAMIĄTKĘ.

Dnia 18 sierpnia 1920 r. o godz. 9-ej rano na Błoniu pod Radzyminem gen. L. Żeligowski zwrócił się do żołnierzy i oficerów 28 p. Strz. Kantowskich z następującymi słowami:

— Żołnierze! historia kiedyś w przyszłości oceni wasze boje o Radzymin. Ocaliliście Warszawę. Warszawa już bezpieczna.

Z przejętych bolszewickich planów operacyjnych dowiedzieliśmy się, iż bolszewicy śmiały i energicznym wypadem przez wólkę Radzyminską — kąt Węgierskie — Jabłonnę mieli zająć wiślany most w Warszawie po obu stronach.

Przygotowali już całą armję, która miała zająć Warszawę i po hulać w niej. Gdyby ten plan się udał, zdemoralizowaliby moze ducha naszej armji i oddzielili by nas od naszej podstawy operacyjnej, którą był Modlin i Warszawa.

Dzięki waszej postawie i bohaterstwu plan ten unicestwiliście: bolszewicy uciekają w panice. Poległym żołnierzom i oficerom, szczególnie kpt. Pogonowskiemu i por. Pęczkowskiemu — bohaterom narodowym — społeczeństwo powinno wystawić pomniki na miejscu ich śmierci: ocalili oni Warszawę!

Dzieci łódzkie — 28 -- my pułk Strzelców Kaniewskich — niech żyje!

I wznosił ten okrzyk trzykrotnie. Żołnierze zaś potem wzniesli trzykrotnie za kapelą nem okrzyk:

— Nasz kochany Wódz, niech nas na dalsze zwycięstwo prowadzi! Nasz generał Żeligowski, niech żyje długie lata!

Dowódca frontu gen. J. Haller potem udekorował piersi zasłużonych w walce o Warszawę krzyżem „Wirtuti Militari”.

Mściław Dąbrowa Budziński z 28 p. Strz. Kantowskich.

Teatr i sztuka

Dzisiaj o godz. 4 po połud. dla młodzieży „Pan Jowialski”; o godz. 8 wiecz. widowisko ludowe, na którem ukaże się „Jeszcze wczoraj” oba te widowiska poprzedzą konferencję. W niedzielę dnia 26 b. m. Teatr miejski czynny będzie trzy razy: o g 12 w poł. II-gi poranek dramatyczny „Wyspiański i jego teatr” (Część II. „Wyzwolenie”, „Warszawianka” i „Hamlet”); prelekcja — dyr. Zelwerowicz; recytacja ilustrująca: pania Dunikowska Wernisówna i panowie: Leszczyk, Nowakowski i Rosan. O godz. 3 po cenach popularnych „Jeszcze wczoraj” o g. 8 wiecz. „Papierowy kochanek” z dyr. Zelwerowiczem, nieporównanym garbarzem p. Hipolitem. W przygotowaniu „Złota czaszka” J. Stowackiego w opracowaniu scenicznem dyr. L. Solskiego, w koncepcji reżyserskiej Z. Nałkowskiego, w sylowych ramach pomysłu art. mal. A. Pronaszki.

Kamieniew Moskwy

Kamieniew przybył do Moskwy. Co do sta nowiska Anglii oświadczył, że doznało ono gwałtownej zmiany od czasu polskich sukcesów. W dniu, w którym Lloyd George oświadczył mu, że nie może dłużej pozostać w Londynie, zaczęły banki londyńskie przyjmować weksle rządu Wrangla. Interwencja militarna nie jest atoli popularna w Anglii. Robotnicy żądają pokoju z Rosją. Stosunki między Rosją sowiecką a Anglią i ruch rewolucyjny zależą od sukcesów wojsk czerwonych przeciwko armii Wrangla.

Okręt duński z amunicją dla Polski.

Z Gdańska donoszą, że do portu tamtejszego wpłynął okręt duński z amunicją dla Polski. Wyładowanie odbywa się normalnie.

Z Krakowa.

W sali konferencyjnej magistratu odbyła

się pierwsza konferencja delegacji czeskiej z delegacją polską w sprawie dostaw dla Polski węgla i koksu ze strony Czech, a dostaw nafty państwu czeskiemu ze strony polskiej.

Przedmiotem obrad była kwestia węglowa na podstawie art. VII uchwały konferencji ambasadorów w Paryżu z dn. 28 lipca b. r. w sprawie Ks. Cieszyńskiego. Obie delegacje zaznaczyły swe stanowisko co do postanowień tego artykułu. Między stanowiskiem czeskiej a polskiej delegacji zachodzą sprzeczności.

Przeprowadzona dyskusja nie doprowadziła do ujednolinitenia poglądów w sprawie ilości węgla i koksu, i takich na podstawie art. VII uchwały Czechy winny Polsce dostarczyć. Wobec tego postanowiono, aby fachowi referenci zbadali prawdziwość danych statystycznych, na których opiera się żądanie Polski co do dostaw węgla i koksu, jakoteż i stanowisko czeskie co do ilości powinych dostaw.

Po ustaleniu tych cyfr obie delegacje rozstrzygną, co do meritum umowy węglowej.

Delegacja czeska podała w końcu swoje zapotrzebowanie dostawy ropy z uwagi na to, że Czechy chcą uzupełnić cały swój duży przemysł rafinerijny ropy polską.

Popołudniu odbyły się obrady rzeczoznaw-

ców węglowych w sprawie ustalenia dat i stycznych co do węgla i koksu.

Po zakończeniu obrad obie delegacje były się wieczorem na przedstawienie „Nocy stopadowej”.

Delegacja czeska zamieszkała w hotelu Francuskim.

Wypłata należności dla jeńców w Kanadzie.

Państwowy urząd do spraw zagranicznych w Szewcuji zawiadomienie, że biuro dla spraw internowanych w Ottawie ma zamiar wypłacić b. jeńcom wojennym austrowęgierskim i niemieckim należność za pracę, wykonaną podczas ich internowania w Kanadzie. Internowani winni w terminie jaknajszyszym podać swe nazwiska, adres, matrykuły (jako jeńców) oraz numery obozów koncentracyjnych, w których się znajdowali, na ręce Państwowego Urzędu do spraw powrotu JUR. w Warszawie, Królewska 23.

Teatr —
Cegiel. 18.

SCALA

Niedziela dn. 26 b. m. o g. 8,30.

Inauguracyjne przedstawienie

Otwarcie sezonu!

Udział biorą: Lota Patroni (ulub. subretki), Zofia Bonecka (śpiew opery), Zofia Redenowa, Jan Reden (król śmiechu), Bogdan Jund (kupiecista), St. Szesland (piosenkarz), Piskowska (tańce piast) duet taneczny Wolters (Ameryka). Muzyka: duet angielski, Black And Steel. Akt trauz. Szczepański i wiele in.

Zmiana programu w niedzielę i środy.
Kasa czynna od g. 4 pp.
Orkiestra symf. pod dyr. p. Sienkiewicza.

Początek codz. o godz. 8,30, w niedzielę i św. o g. 3,30 i 8,30.
Sekretarz p. A. Górecki przyjmuje od 11 — 12 w poł.
Kof. St. Szesland. 3015

Syrop ziemniaczany dla celów domowych i cukierniczych,
Sól w kruchu,
Superfosfat za gotówkę i w zamian za zboże
p o l e c a

Stowa zyszenie Rolniczo - Handlowe

w Łodzi, ul. Kilińskiego 50.
ODDZIAŁY: w Łasku, Głownie, Zgierzu, Brzezina, Lutomiersku.

Boisko **Helenów** Boisko

W sobotę dn. 25 i niedzielę dn. 26 b. m. o godz. 4 po południu odbędą się

2 Młcha Footballowe 2

pomiędzy

d. 25 Łódź - - - Kraków

„Polonia” - - - „D. O. G. XI”

d. 26 Łódź - - - Kraków

B. Z. 31 p. S. K. - - - „D. O. G. XI”

Podczas meczu przygrywa orkiestra wojskowa.
Match odbędzie się bez względu na pogodę.

Sprzedaż kartofli

W Kooperatywie Pracowników Państwowych — Za wadzka 1 odbywa się codziennie w godz. pomiędzy 9—12 i 4—6 Kartofle sprzedawane są również Ludności nienależącej do związku Ekon. Prac. Państwowych

Krulak Stanisław zagubił paszport rosyjski wyd. w gm. Nie myśłów Nowo-Drewnowska 12. 10044—3

Krauze Jan zagubił paszport niem. wyd. w Warszawie, oraz 5/8 losu loterii państw. Nr. 023933. Znalazca zechce zwrócić na Piotrkowską 118, Cukiernia, 10955—2

Rajmold Sielski zagubił paszport niem. wyd. w To maszowie Cerekiego 2. 10058—3

Zatorski Józef zagubił paszport rosyjski wyd. w gm. Rybno, Krótka 8. 10059—3

ANGLIK

udziela języka angielskiego metodą Berlitz. Przyjmuje od 6 wieczorem. Zielona 1, m. 35. 3017-2

Potrzebne dziewczyny

do wehni. wiadomość Piotrkowska 86 LWA

Potrzebna od zaraz zdolna pracobawca na kosztach i drobniach do pralni H. Szulca, Wąchocka 57. 9051—2

Poszukuje się panienki

z przyzwoitej rodziny znającej się na gospodarstwie domowym i szyciu.

Zgłaszać się można osobiście Sienkiewicza 58 — oficyna I sze piętro od godz. 3—5 po poł. 3014-3

Kupuję

plące najlepsze ceny za brylanty, złoto stare srebro, perły stare zęby futra garderobę

Piotrkowska 9 P. Kohn lewa oficyna II piętro

Z powodu wyjazdu są różne

Meble

Z trzech pokoi do sprzedania.

Wólczańska 135 na podwórzu od 9-12 i od 3-6 3010-2

Stróż

bezdzietny

potrzebny zaraz Sienkiewicza № 58 3015-3

Dr. Chylewski,

Główna 51.

Choroby wewnętrzne kobiece, przyjmuję od 8-9 r. i 5-7 wiecz. W. U. Z. IX 1920 r. 290

Brylanty

Perły

Bizuterje

złote, srebro, platyna, zegarki kupuję i płaci ceny najwyższe.

Lubka

Sienkiewicza 20, m. 16 ostat. wejś. parter. 3001

ZĘBY

złote stare skupuję plące najwyższe ceny KONSTANTYŃSKA 20 lewa oficyna

parter NADRYCZNY.

2978—1



Potrzebni

chłopcy lub dziewcz.

z kaucją do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do „ROZWOJU”

